

Sygn. akt II Ka 143/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2014r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący : SSO Marek Kordowiecki – spr.

Sędziowie : SSO Agata Wilczewska

SSO Robert Rafał Kwieciński

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Haliny Lewandowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 12.09.2014r.

sprawy **R. Ł.**

oskarżonego z art. 279§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 23 kwietnia 2014r. sygn. akt. II K 199/12

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w

K. do ponownego rozpoznania.

Robert Rafał Kwieciński Marek Kordowiecki Agata Wilczewska

II Ka 143/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Koninie wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2014r. w sprawie o sygn. akt II K 199/12 uznał oskarżonego R. Ł. winnym ciągu ośmiu przestępstw z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., popełnionych w ten sposób, że:

- w dniu 13 września 2010 roku w K. przy ul. (...) przy zespole garaży samochodowych dokonał kradzieży z włamaniem do szafki rozdzielni elektrycznej w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu w n/n sposób kłódki zabezpieczającej dostał się do jej wnętrza, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia po zdemontowaniu automat zmierzchowy oraz stycznik o łącznej wartości 150 złotych działając tym na szkodę Przedsiębiorstwa Usług (...) w K. ul. (...),
- w dniu 21 września 2010 roku w K. przy ul. (...) w szczycie garaży samochodowych dokonał kradzieży z włamaniem do szafki rozdzielni elektrycznej w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu w n/n sposób kłódki zabezpieczającej dostał się do jej wnętrza, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia po zdemontowaniu automat zmierzchowy oraz stycznik o łącznej wartości 150 złotych działając tym na szkodę Przedsiębiorstwa Usług (...) w K. ul. (...),

- w dniu 29 września 2010 roku w K. przy ul. (...) przy zespole garaży samochodowych dokonał kradzieży z włamaniem do szafki rozdzielni elektrycznej w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu w n/n sposób kłódki zabezpieczającej dostał się do jej wnętrza, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia po zdemontowaniu automat zmierzchowy oraz stycznik o łącznej wartości 150 złotych działając tym na szkodę Przedsiębiorstwa Usług (...) w K. ul. (...),
- w okresie od 08 do 12 października 2010 roku w K. przy ul. (...) przy zespole garaży samochodowych dokonał kradzieży z włamaniem do szafki rozdzielni elektrycznej w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu w n/n sposób kłódki zabezpieczającej dostał się do jej wnętrza, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia po zdemontowaniu automat zmierzchowy wraz z sondą hermetyczną oraz stycznik o łącznej wartości 365 złotych działając tym na szkodę Przedsiębiorstwa Usług (...) w K. ul. (...).
- w okresie od 08 do 12 października 2010 roku w K. przy ul. (...) w rejonie placu manewrowego dokonał kradzieży z włamaniem do stacji transformatorowej nr (...) w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu w n/n sposób kłódki zabezpieczającej dostał się do jej wnętrza, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia po zdemontowaniu zegar astronomiczny typu (...)02P o nr (...) wraz z kłódką typu (...) o łącznej wartości 569,61 złotych działając tym na szkodę firmy (...) w K.,
- w okresie od 22 do 25 października 2010 roku w K. przy ul. (...) przy zespole garaży samochodowych dokonał kradzieży z włamaniem do szafki rozdzielni elektrycznej w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu w n/n sposób kłódki zabezpieczającej dostał się do jej wnętrza, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia po zdemontowaniu automat zmierzchowy wraz ze stycznikiem o łącznej wartości 366 złotych działając tym na szkodę Przedsiębiorstwa Usług (...) w K. ul. (...),
- w dniu 03 listopada 2010 roku w K. w rejonie ulic (...) a W. dokonał kradzieży z włamaniem do skrzynki elektrycznej w ten sposób, że po uprzednim pokonaniu w n/n sposób kłódki zabezpieczającej dostał się do jej wnętrza, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia po zdemontowaniu automat zmierzchowy wraz z przewodem elektrycznym o długości 25 centymetrów o łącznej wartości 100 złotych działając tym na szkodę Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w K.,
- w okresie od 27 do 29 listopada 2010 roku w K. przy ul. (...) dokonał kradzieży z włamaniem do szafki oświetleniowej poprzez przecięcie nieustalonym narzędziem kłódki ją zabezpieczającej, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia z jej wnętrza zegara astronomicznego o wartości 560 złotych działając na szkodę firmy (...) w K.

i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. Sąd Rejonowy wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby 3 (trzech) lat i w okresie tym na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego.

Nadto na podstawie art. 72 § 2 k.k. Sąd Rejonowy zobowiązał oskarżonego do naprawienia wyrządzonych szkód poprzez zapłatę w terminie 1 (jednego) roku od uprawomocnienia się wyroku na rzecz pokrzywdzonych: Przedsiębiorstwa Usług (...) w K. kwoty 1.182,- zł (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt dwa złote) oraz firmy (...) w K. kwoty 1.129,61,- zł (jeden tysiąc sto dwadzieścia dziewięć złotych, sześćdziesiąt jeden groszy).

Apelację wniósł obrońca oskarżonego i zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na dowolnym przyjęciu przez Sąd I instancji ustalenia, iż oskarżony R. Ł. dokonał zarzucanych mu w wyroku czynów, pomimo iż w zebranym materiale dowodowym brak jest jednoznacznych dowodów wskazujących na fakt popełnienia w/w przestępstw przez oskarżonego,

2. rażąco naruszenie przepisu art. 7 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, podjęcie tej oceny w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego w sposób uniemożliwiający ustalenie prawdy obiektywnej, w szczególności poprzez przypisanie sprawstwa i winy w zakresie skazania R. Ł. za zarzucane mu czyny tylko na podstawie jednego zderzenia,

3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

W oparciu o te zarzuty obrońca na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżanego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego w zakresie w jakim domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu okazała się zasadna.

Ma rację skarżący obrońca, że Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k., zwłaszcza, że sprawa będąca przedmiotem osądu ma charakter poszlakowy.

W sprawie poszlakowej zasada swobodnej oceny dowodów ma podwójne zastosowanie. Po pierwsze, dotyczy ona oceny przeprowadzonych dowodów i ustalenia na ich podstawie faktów stanowiących poszlaki. Nadto dotyczy również dalszego etapu, to jest stwierdzenia, czy ustalone już fakty (poszlaki) dają podstawę do poczynienia dalszych ustaleń co do faktu głównego, czyli popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu przestępnego. W procesie poszlakowym ustalenie faktu głównego jest możliwe wtedy, gdy całokształt materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że inna interpretacja przyjętych faktów ubocznych (poza ustaleniem zaistnienia faktu głównego) nie jest możliwa. Poszlaki należy zatem uznać za niewystarczające do uznania faktu głównego, gdy nie wyłączają one wszelkich rozsądnych wątpliwości w tym względzie, czyli gdy możliwa jest także inna od zarzucanej oskarżonemu wersja zdarzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1995 r., II KRn 72/95, OSNPP 11-12/1995, poz. 6).

Natomiast przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, a więc mieści się w ramach swobodnej oceny dowodów jedynie wtedy, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności, i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy oraz gdy stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a także jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - argumentowane w uzasadnieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 listopada 1990 r., WRN 149/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 41).

Należy pamiętać, że w procesie poszlakowym nie ulegają zawieszeniu zasady ani też reguły dowodzenia właściwe dla procesu poznawczego w sprawach karnych. Jest oczywiste, że tak jak w większości spraw o złożonym stanie faktycznym i złożonym przebiegu zdarzenia, gdy oskarżony zaprzecza postawionemu mu zarzutowi, tak też w procesie poszlakowym możliwe jest stworzenie wielu hipotetycznych wersji przebiegu zdarzenia, mniej lub bardziej prawdopodobnych. Nie wyklucza to jednak efektywności dowodzenia poszlakowego. Chodzi o to, że jeżeli powstają dwie lub więcej wersji zdarzenia, przyjęcie jednej z nich i odrzucenie pozostałych wymaga logicznie nienagannego wykazania, że te inne ewentualne wersje zdarzenia są nieprawdopodobne lub też ich prawdopodobieństwo jest w racjonalnej ocenie znikome, niedające się rozsądnie uzasadnić, pozostaje w sprzeczności z elementarnymi zasadami życiowego doświadczenia lub w sprzeczności ze wskazaniami wiedzy.

Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd pierwszej instancji nawet nie starał się odrzucać tych wersji zdarzenia, nie biorąc pod uwagę, że mogą one w ogóle istnieć i pomijając okoliczności mające wpływ na przerwanie stworzonego łańcucha poszlak, dokonał nieuzasadnionej próby jego zamknięcia.

Stąd też zaniechanie dokonania takiej kompleksowej, z punktu widzenia ujawnionych w sprawie okoliczności, analizy dowodów skutkuje przekonaniem o dowolności formułowanych przez Sąd Rejonowy wniosków, co do możliwości przypisania oskarżonemu winy. Taka metoda oceny dowodów stanowi niewątpliwie rażąco obrazę reguł wskazanych w art. 7 k.p.k., których to przestrzeganie dopiero pozwoliłoby akceptować to rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji.

Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia wykazała, że wydane orzeczenie nie spełnia podstawowych wymogów w wyżej wskazanym zakresie, dlatego przedwczesny jest zarzut obrony dotyczący naruszenia zasady *in dubio pro reo*.

Jedynym pewnym faktem, który niewykluczone, że mógłby otworzyć łańcuch poszlak, jest ujęcie oskarżonego w dniu 3 listopada 2010r. i posiadanie wówczas przez niego klucza (tzw. trójkąta), kombinerek oraz włącznika zmiernicowego wraz czujnikiem. Również sam oskarżony przyznał, że w tym dniu dokonał kradzieży aparatu zmiernicowego. Ustalenie natomiast, że oskarżony przełamał zabezpieczenia skrzynki nie zostały w żaden sposób potwierdzone. Sam oskarżony w składanych wyjaśnieniach zaprzeczył, aby pokonywał jakiegokolwiek zabezpieczenie w celu kradzieży. Również funkcjonariusze Policji z odległości ok. 100m wiedzieli jedynie, że oskarżony „majstrował” przy skrzynce, nie widzieli natomiast, aby oskarżony wyrwał czy uszkodził drzwi tej skrzynki. Ponadto nie znaleziono jakichkolwiek zabezpieczeń tej skrzynki (np. kłódki), a jedynie automat wraz kablem, co nasuwa wątpliwości, co do przyjętej przez Sąd Rejonowy kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu, tj. kradzieży z włamaniem, czemu zresztą Sąd Rejonowy nie poświęcił żadnej uwagi. Mimo tak licznych wątpliwości Sąd I instancji na tym właśnie zdarzeniu, którego okoliczności nie zostały prawidłowo wyjaśnione, zbudował łańcuch poszlak, przypisując oskarżonemu sprawstwo kolejnych czynów (nawet tego z dnia 29 listopada 2010r.), które również miały podlegać na dokonaniu kradzieży z włamaniem, podczas, gdy nawet pierwsza z poszlak, mająca przesądzić o winie oskarżonego budzi wątpliwości.

Nadto Sąd Rejonowy tą jedną poszlakę ocenił bez korelacji z pozostałymi dowodami. Analiza zawartości zabezpieczonego u oskarżonego komputera wykazała, że sprzedawał on za pośrednictwem portali internetowych artykuły elektryczne. W żaden jednak sposób nie rozważono występujących w tym względzie rozsądnych wątpliwości, czy możliwa jest także inna od zarzucanej oskarżonemu wersja zdarzenia. Sam fakt sprzedaży artykułów elektrycznych i ich posiadania przez oskarżonego nie może przesądzać o tym, że artykuły te pochodziły z kradzieży, a tym bardziej kradzieży z włamaniem, skoro nawet świadek R. B. na rozprawie w dniu 22 maja 2013r. podał, że może się zdarzyć przypadek, iż urządzenia elektryczne są niezabezpieczone. Sąd meriti nie rozważył tych kwestii, dalej budując na ich podstawie łańcuch poszlak w sprawie.

Błędne było również przyjęcie w poczet tych poszlak, iż artykuły elektryczne montowane na zlecenie firmy (...) w K. przez pracowników (...) S.A. są dostępne jedynie dla profesjonalistów i nie można ich zakupić w handlu detalicznym. Powszechnie wiadomo, że towary takie można zakupić na portalach aukcyjnych jak również w sklepach internetowych. Zresztą nawet niemożność ich zakupu przez oskarżonego nie przesądza o tym, że uzyskał je za pomocą zarzucanego mu czynu kradzieży z włamaniem. Alternatywną sytuacją może być przecież uzyskanie ich np. za pomocą innego czynu zabronionego, nie wyłączając tego spenalizowanego w art. 291 i 292 k.k. Również brak oznaczeń identyfikacyjnych tych urządzeń uniemożliwił ich weryfikację z tymi sprzedawanymi przez oskarżonego na portalu allegro.pl., a modele tych urządzeń nie zostały ze sobą w żaden sposób powiązane. Sąd Rejonowy nie rozważył również okoliczności, iż przedstawiciele pokrzywdzonego Przedsiębiorstwa (...) w K. nie potrafili wskazać cech identyfikacyjnych skradzionego sprzętu. Pominięto również wskazanie świadka A. G., iż do jakiegokolwiek demontażu skradzionych urządzeń potrzebna jest wiedza fachowa, której przecież sam oskarżony jako człowiek o podstawowym wykształceniu nie posiada.

Również naruszenie reguł dowodowych wskazanych w art. 174 k.p.k., który wprowadza zakaz subsytuowania zeznań i wyjaśnień treścią pism, zapisków i notatek, musiało doprowadzić do uchylecia zaskarżonego orzeczenia. Obowiązanie tej reguły jest bez wątpienia podyktowane istnieniem podstawowej zasady bezpośredniości w przeprowadzaniu dowodów, wymagającej bezpośredniego kontaktu organu procesowego z osobowym źródłem dowodowym.

Sąd Rejonowy przesłuchując na rozprawie w dniu 22 maja 2013r., 27 sierpnia 2013r. i 4 marca 2014r. w charakterze świadków funkcjonariuszy policji, którzy wykonywali czynności w sprawie bez wątpienia naruszył reguły wskazane w art. 174 k.p.k. Nie można aprobować takiego sposobu przeprowadzenia przesłuchania osoby sporządzającej notatkę urzędową, która polega na odczytaniu tej osobie treści notatki, albowiem taki sposób procedowania stanowi obejście zakazu ujętego w treści art. 174 k.p.k. Bezspornym bowiem jest, że w takiej sytuacji zeznania osoby przesłuchującej stanowiłyby obejście procesowego zakazu dowodowego, a więc "przeniesienie" niedopuszczalnej procesowo treści notatki do procesu, ale w innej formie. Treść notatki urzędowej może być sygnałem, że jej autor uzyskał w trakcie prowadzenia określonych czynności wiedzę co do okoliczności, które mogą być istotne. W takiej sytuacji autor notatki może być na takie okoliczności przesłuchany, jednakże nie w taki sposób, jak uczynił to Sąd Rejonowy. Osobie przesłuchiwanej w takim układzie należałoby przypomnieć rodzaj prowadzonych czynności i ich ogólną tematykę oraz osobę, z którą taką czynność przeprowadzono. Dopiero wówczas depozycje osoby przesłuchującej mogłyby stanowić podstawę czynienia ustaleń faktycznych, o ile zostałyby obdarzone wiarą. Możliwym byłoby również pominięcie zeznań takiego świadka, który nie pamięta zdarzeń i nie potrafi ich zrelacjonować przed sądem.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, iż sposób przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków T. J., M. J., Ł. K., W. N., D. F. i S. S. stanowił obejście zakazu ujętego w treści art. 174 k.p.k., co sprawia, że to właśnie notatki urzędowe zamiast zeznań świadków stały się podstawą czynienia ustaleń faktycznych.

Zakaz zastępowania zeznań i wyjaśnień pismem, zapiskiem czy notatką oznacza, że wszelkie pisma lub zapiski złożone przez świadka poza protokołem przesłuchania nie mają waloru dowodowego i nie mogą zastępować oświadczenia dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 września 1972 r., IV KR 128/72, OSNKW 7-8/1973, poz. 99).

Tymczasem m.in. w oparciu o treść tych notatek Sąd I instancji przyjął, iż oskarżony nie potrafił w sposób logiczny wytłumaczyć funkcjonariuszom Policji pochodzenia zabezpieczonych u niego w mieszkaniu przedmiotów. Ta okoliczność według Sądu Rejonowego miałaby być jedną z głównych podstaw przypisania oskarżonemu winy. Bez wątpienia to uchybienie procesowe miało charakter rażący i świadczy o występowaniu tzw. rażącej niesprawiedliwości zaskarżonego wyroku, które także z urzędu na podstawie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. rodzi konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozostałe zaś wskazane wyżej uchybienia, przez swą rangę i skutek, musiały skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Koninie, co Sąd Okręgowy uczynił w oparciu o treść art. art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien uzupełnić postępowanie we wskazanym kierunku tylko w niezbędnym zakresie, dążąc do wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla odpowiedzialności oskarżonego. W szczególności Sąd Rejonowy winien się kierować wyżej wskazanymi okolicznościami, by ustrzec się błędów popełnionych w zakresie procedowania. Istotnego znaczenia powinna nabrać kwestia ustalenia przebiegu ewentualnego zakupu przez oskarżonego artykułów elektrycznych na portalu aukcyjnym. Oskarżony bowiem w swoich wyjaśnieniach podał, że te przedmioty, które sprzedawał również nabywał na allegro.pl. (...) ta nie została w żaden sposób zweryfikowana podczas postępowania dowodowego, a przecież gdyby okazała się prawdziwa to wówczas, trudno mówić o tym, iż oskarżony wszedł w posiadanie tych rzeczy po uprzednim dokonaniu zarzuconych mu kradzież z włamaniem. Koniecznym będzie również dokonanie czynności przesłuchania w charakterze świadków funkcjonariuszy policji, nie naruszając przy tym art. 174 k.p.k., a następnie wnikliwa ocena tego dowodu, który szczególnie narażony jest na obarczenie błędem.

Kompletny materiał dowodowy Sąd Rejonowy podda ponownej ocenie, bacząc by nie przekroczyć zasady swobodnej oceny dowodów wskazanej w art. 7 k.p.k., w szczególności w zakresie wymogów jakie stawia ona zasadom oceny dowodów w procesie poszlakowym.

Dopiero po tak przeprowadzonym postępowaniu, Sąd Rejonowy rozważy, kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonego, bacząc, by w razie powstałych wątpliwości zastosować regułę wskazaną w art. 5 § 2 k.p.k.

Robert Rafał Kwieciński Marek Kordowiecki Agata Wilczewska